

Sygn. akt XII Ga 134/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt IV GC 905/13/S

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 300,00 zł (trzysta złotych)

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 sierpnia 2014 roku

Powód J. D. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 1.604,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za usługi prawne, polegające na sporządzeniu pozwu i zastępstwie procesowym przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie w sprawie przeciwko M. W., sygn. akt V GNc 6428/10/S, oraz na sporządzeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika i zastępstwie procesowym w sprawie o nadanie klauzuli, sygn. akt V GCo 372/11/S. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W dniu 29 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła, że powodowi wypłacane było wynagrodzenie za prowadzenie spraw sądowych (m.in. sprawy z tytułu, której powód domaga się wynagrodzenia) w formie ryczałtu zgodnie z ustaleniami stron, zaś pozostała część wynagrodzenia należała się powodowi po wszczęciu postępowania egzekucyjnego i faktycznym wyegzekwowaniu należności dla pozwanego, jednakże powód nie złożył wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie przedmiotowych tytułów wykonawczych.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygn. akt IV GC 905/13/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda J. D. kwotę 1.604,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku (punkt I). W punkcie II zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 645 zł tytułem kosztów procesu.

Bezsporny w sprawie był fakt, iż przez kilka lat, do końca 2011 roku strony łączyła ustna umowa o stałą obsługę prawną. Powód otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 1.600 zł netto tj. 2.000,01 zł brutto w roku 2010 oraz w kwocie 2.016,46 zł w 2011 roku. Umowa została rozwiązana za zgodnym porozumieniem stron z dniem 31 grudnia 2011 roku. Pozwany zapłacił całość wynagrodzenia ryczałtowego za ten okres. W trakcie współpracy stron tzn. do końca 2011 roku, poza wynagrodzeniem ryczałtowym otrzymywanym co miesiąc, powód wystawiał faktury obejmujące koszty zasądzonych zastępstwa procesowego sądowego i egzekucyjnego przyznanego przez komornika - dopiero po zakończeniu postępowania egzekucyjnego.

Niespornym było również, że powód reprezentował stronę pozwaną w procesie przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział V Gospodarczy w sprawie sygn. akt V GNc 6428/10/S zakończonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 8 grudnia 2010 r., którym zasądzona została od dłużnika M. W. na rzecz pozwanego należność w kwocie 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.217 zł. Powód uzyskał też w dniu 29 listopada 2011 r. dla pozwanego postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika, sygn. akt V GCo 372/11/S. Niesporny był także fakt przekazania pozwanemu w dniu 12 października 2012 roku obu tytułów wykonawczych.

Na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań powoda Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie ustnej umowy o obsługę prawną powód J. D. świadczył do końca 2011 roku usługi w sprawach wymagających pomocy prawnej za umówione wynagrodzenie, płatne co miesiąc. Ponadto strony ustaliły, że za sprawy prowadzone przez powoda przed sądem i w postępowaniu egzekucyjnym będzie on otrzymywał osobne wynagrodzenie, nieobjęte miesięcznym ryczałtem, który dotyczył stałej obsługi prawnej. To dodatkowe wynagrodzenie przysługiwało powodowi w wysokości odpowiadającej zasądzonym w orzeczeniu sądowym kosztom zastępstwa adwokackiego oraz kosztom przyznanym w postępowaniu egzekucyjnym. Wynagrodzenie to należało się powodowi po zakończeniu postępowania sądowego, przy czym jeżeli było wszczęte postępowanie egzekucyjne to wynagrodzenie powód otrzymywał po zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Dłużnicy zawsze spłacali swoje zobowiązania, nie było przypadku, w którym postępowanie egzekucyjne umorzono z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Z uwagi na powyższe praktyka była taka, że powód wystawiał faktury na kwoty przyznane tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu sądowym oraz egzekucyjnym po wyegzekwowaniu należności od dłużnika.

Zasadą było, że powód uzgadniał z wierzycielem, którego reprezentował P. W., czy ma złożyć wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, bowiem decyzję o skierowaniu sprawy do egzekucji podejmował wierzyciel. W przypadku tytułu wykonawczego sygn. akt V GNc 6428/10/S powód nie złożył wniosku do komornika ponieważ P. W. nie zdecydował się na wszczęcie egzekucji, bowiem jedynym dłużnikiem, który zaprzestał płacenia zasądzonych wierzytelności był M. W. i będące w toku postępowania egzekucyjne w stosunku do tego dłużnika napotykały już na trudności. Jednakże powód nie wystawił faktury zaraz po uzyskaniu przedmiotowego tytułu wykonawczego, gdyż P. W. prosił go, żeby spróbował odzyskać zasądzone wierzytelności poza postępowaniem egzekucyjnym. Dokumentacja tej należności wraz z tytułem wykonawczym znajdowała się cały czas w kancelarii powoda, a pozwany nie zwracał się o wydanie tych dokumentów.

Kończąc współpracę z dniem 31 grudnia 2011 roku strony uzgodniły, że w sprawach, w których uzyskano tytuły wykonawcze przeciwko M. W. powód będzie kontynuował czynności podjęte w celu odzyskania pieniędzy od tego dłużnika na drodze nieegzekucyjnej. Powód za zgodą i wiedzą strony pozwanej prowadził pertraktacje ugodowe z dłużnikiem M. W.. Gdy strona pozwana nie przyjęła w październiku 2012 roku kolejnej propozycji spłaty, powód przekazał jej dokumenty dotyczące tej sprawy i w listopadzie wystawił fakturę tytułem zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 18 stycznia 2013 roku strona pozwana wypowiedziała powodowi wszelkie pełnomocnictwa.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że strony łączyła umowa, zgodnie z którą powód był uprawniony do otrzymania wynagrodzenia po wykonaniu zlecenia tzn. po prawomocnym zakończeniu postępowania sądowego, a jeżeli było wszczęte postępowanie egzekucyjne to po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, w którym powód działał w imieniu strony pozwanej. Pozwana spółka nie wykazała, aby co innego wynikało z zawartej przez strony umowy (art. 744 k.c.). Natomiast sama praktyka wystawiania przez powoda faktur dopiero po zakończeniu postępowania egzekucyjnego wynikała jedynie z faktu, iż w sprawach tych pozwany decydował się na wszczynanie postępowań egzekucyjnych, które zawsze były skuteczne, a nie z wyrażenia przez powoda zgody na to, że zapłata jego wynagrodzenia będzie uzależniona od uzyskania przez pozwanego zasądzonego świadczenia od dłużnika.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż w świetle przepisów art. 735 § 1 k.c. oraz art. 744 k.c. i przyznanej przez stronę pozwaną odpłatności przedmiotowego zlecenia – to strona pozwana (a nie jego dłużnik w wygranym procesie) była stroną umowy zawartej z powodem, więc to pozwana była zobowiązana do zapłaty umówionego wynagrodzenia z chwilą wykonania zlecenia. Powód wykonał zlecenie obejmujące reprezentację spółki przed sądem i na tym, zgodnie z wolą pozwanej, która nie chciała, aby podjęto postępowanie egzekucyjne, powód miał zakończyć wykonanie zlecenia na podstawie udzielonego pełnomocnictwa procesowego. Wszak powód, pomimo treści pełnomocnictwa procesowego, nie mógł wbrew woli dającego zlecenie złożyć wniosku do komornika sądowego. Sąd Rejonowy zauważył też, że z chwilą odbioru przez pozwanego od powoda tytułów wykonawczych i po wypowiedzeniu powodowi wszystkich pełnomocnictw, powód nie mógł już kontynuować żadnych działań. Równocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że umowa zlecenia jest, w przeciwieństwie do umowy o dzieło, umową starannego działania, nie zaś rezultatu. W niniejszej sprawie powód wykazał się należyłą starannością – co nie było kwestionowane przez pozwanego w toku procesu – w zakresie sporządzenia pozwu oraz w toku procesu sądowego, a skutkiem jego działania było uwzględnienie przez Sąd żądanej w pozwie kwoty w całości oraz nadanie orzeczeniu tytułu wykonawczego, a następnie uzyskanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika.

W tych okolicznościach powództwo podlegało uwzględnieniu na mocy art. 735 § 1 k.c. i art. 744 k.c. w związku z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Strona pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z dnia 19 grudnia 2013 roku, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, zgodnie z normami w tym zakresie obowiązującymi.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

- przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyn dla których Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom P. W. i E. K., albowiem sam fakt sprzeczności ich zeznań z zeznaniami powoda J. D. nie jest wystarczającą przesłanką dla odmówienia tym zeznaniom waloru wiarygodności,

- przepisu art. 6 k.c. w zw. z przepisem art. 232 k.p.c., poprzez uznanie roszczenia dochodzonego przez J. D. za zasadne, w sytuacji gdy powód nie udowodnił za pomocą dowodów przewidzianych przepisami K.p.c., iż po rozwiązaniu umowy o obsługę prawną w grudniu 2011 roku, ustalił ze stroną pozwaną, iż wynagrodzenie za sprawy, które w dacie zakończenia współpracy między stronami niniejszego postępowania toczyły się, będzie przysługiwało powodowi po uzyskaniu klauzuli wykonalności tytułu egzekucyjnego, jak również nie udowodnił, że prowadzenie spraw sądowych nie wchodziło w zakres umowy o obsługę prawną strony pozwanej, lecz były to osobne zlecenia na prowadzenie każdej sprawy, zaś jedynym dowodem w tym zakresie są zeznania powoda, mające li tylko charakter dowodu pomocniczego,

- przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez niezrealizowanie postulatów wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w sprawie, czego skutkiem jest ocena wiarygodności i mocy przedstawionych w postępowaniu dowodów z przekroczeniem granic zasady swobodnej oceny dowodów, a to doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia w zasadniczej mierze na zeznaniach powoda, stanowiących dowód „pomocniczy”, które nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach świadków i pozostają z nimi w sprzeczności;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- przepisów art. 65 i 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony w oparciu o dyspozytywne przepisy regulujące umowę zlecenia, nie zaś zgodnie z wolą stron,

- przepisów art. 744 i 746 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji, gdy inną była treść łączącego strony niniejszego postępowania stosunku prawnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczyć należy, że sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym, a Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę uproszczoną (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia prawa procesowego, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie apelująca spółka sformułowała zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów natury proceduralnej. Naruszenie przepisów prawa procesowego może bowiem prowadzić do uznania, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie jest prawidłowy i nie pozwala na ocenę zarzutów odnoszących się do zastosowania prawa materialnego.

Brak jest podstaw do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazany przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Rozważając zarzut jego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zważyć należy, że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest przy tym wystarczające przekonanie strony o innej aniżeli przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż przyjął Sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, System Informacji Prawnej Lex; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000 r., z. 10, poz. 189). W niniejszej sprawie apelująca uzasadniła zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów tym, że Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na zeznaniach powoda, który z racji swej pozycji procesowej jest zainteresowany wynikiem sprawy i w związku z tym mógł przedstawić fakty w sposób zniekształcony. W ocenie skarżącej zeznań strony nie można na równi traktować z innymi dowodami, zwłaszcza gdy zeznania te stoją w sprzeczności z pozostałymi dowodami. Należy zauważyć, że procedura cywilna co do zasady daje równą moc dowodową wszelkim środkom dowodowym, z tym że dowód z przesłuchania stron uważany jest za dowód subsydiarny, po który należy sięgać wówczas gdy po wyczerpaniu innych dowodów w sprawie nie zostały wyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności (art. 299 k.p.c.), tym niemniej wiarygodność wszelkich przeprowadzonych dowodów podlega ocenie Sądu. W niniejszej sprawie ustalenie stanu faktycznego także na zeznaniach powoda było niezbędne, wobec faktu, że strony zawarły ustną umowę o stałą obsługę prawną.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. strona pozwana nie wykazała, by Sąd Rejonowy naruszył zasady logiki i doświadczenia życiowego dokonując oceny zeznań powoda. Samo przekonanie strony, iż powód złożył zeznania tak, by wykazać zasadność swojego roszczenia nie jest tu wystarczające. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji analiza dowodów nie zawiera błędów natury faktycznej, czy logicznej. Wypada przy tym wskazać, że w przypadku, w którym Sąd ma do wyboru dwa przeciwstawne stanowiska procesowe, ale racjonalnie, logicznie i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego swoje stanowisko uzasadni, to skutecznie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. postawić nie można. Sąd Rejonowy wskazał, że w trakcie współpracy stron powód otrzymywał oprócz wynagrodzenia ryczałtowego także kwoty zasądzone tytułem zastępstwa procesowego. Skoro faktury miały być wystawiane ze wskazaniem konkretnych spraw, trudno przypisywać wypłacanym kwotom inną funkcję niż wynagrodzenia za udzielenie konkretnej pomocy prawnej przed Sądem. Racjonalne jest przyjęcie, że ta zasada powinna dotyczyć także kosztów dochodzonych w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Rejonowego, którą Sąd Okręgowy aprobuje, powód przekonująco wyjaśnił dlaczego w innych sprawach faktury obejmujące zasądzone koszty były wystawiane dopiero po spłaceniu długu.

Uzasadnienie zostało sporządzone w sposób, który pozwala prześledzić tok myślenia sędziego, ustalić dlaczego przyjął taką a nie inną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia za udowodnioną. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W tym zakresie pozwana spółka zarzuciła niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiary zeznaniom P. W. i E. K.. Odnosząc się do oceny zeznań P. W., Sąd Rejonowy wskazał, że do jego zeznań należy podejść z należą ostrożnością, skoro de facto jest zainteresowany w sprawie, jako udziałowiec pozwanej spółki w 50%. Tylko taki wniosek należy wyciągnąć ze sformułowania, którym posłużył się Sąd I instancji, iż zeznania tego świadka „zastąpiły de facto zeznania strony”, który to zwrot w uzasadnieniu apelacji akcentuje strona pozwana. Nie byłoby więc zasadne stwierdzenie a priori, że zeznania powoda są mniej obiektywne od zeznania świadka P. W. z racji ich ról procesowych w sprawie (strona – świadek). Konfrontując zeznania J. D. z zeznaniami świadka Sąd Rejonowy powołał się na zasady doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania. Odnosząc się do oceny zeznań świadka E. K., Sąd Rejonowy wskazał, że dał wiarę zeznaniom tego świadka co do tego, że do końca 2011 roku powód otrzymywał od pozwanego wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego dopiero po faktycznym wyegzekwowaniu należności od dłużnika. Konfrontując to stwierdzenie z zeznaniami tego świadka (k. 328), wypada zauważyć, że E. K. nie posiadała wiedzy na temat treści stosunku prawnego łączącego strony.

Również zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. art. 232 k.p.c., także wobec powyższych rozważań, nie może być skutecznie postawiony. Zgodnie ze wskazanymi przepisami strony obowiązane są udowodnić fakty, z których wywodzą skutki prawne. Jest nie tylko powinnością powoda przytoczenie dowodów na poparcie jego twierdzeń, ale i strony pozwanej. Strona pozwana zatem chcąc skutecznie zniweczyć roszczenie powoda musi przedstawić dowody na poparcie swojego stanowiska. W ocenie Sądu Okręgowego powód zaofiarowanymi dowodami udowodnił, że przysługiwało mu wynagrodzenie w postaci zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego niezależnie od ich skutecznego wyegzekwowania.

Skoro Sąd Okręgowy ocenia za prawidłowe orzeczenie w świetle art. 233 § 1 k.p.c., stąd też nie przyjmuje za zasadne zarzutów naruszenia art. 65 k.c. i 353¹ k.c. oraz 744 i 746 k.c. Przepisy te zostały w prawidłowy sposób zastosowane. W istocie strona pozwana sformułowała zarzuty naruszenia wskazanych norm prawa materialnego na błędnych ustaleniach stanu faktycznego i oceny dowodów. Sąd Rejonowy wyjaśnił postawę rozstrzygnięcia tak faktyczną, jak i prawną, którą Sąd Okręgowy podziela.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 3 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z

urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461), zasądając od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Ref. I inst. SSR A. Juskiewicz